

Szczawno Zdrój, 1 października 2013 r.

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

Przewodniczący
Platformy Obywatelskiej RP
Pan Donald Tusk

Apel

Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego Polskiego Związku Działkowców w Szczawnie Zdroju w sprawie usunięcia poprawek wniesionych przez posłów PO do obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

My członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego Polskiego Związku Działkowców w pierwszej kolejności oświadczamy, że jesteśmy działkowcami, jednymi spośród miliona rodzin polskich działkowców. Nie jesteśmy jedynie działaczami, którzy bronią swoich "stołków", jak to nagłaśniają publicznie posłowie PO ignorujący stanowiska, apele i protesty, które działkowcy kierują do Sejmu RP, do Premiera Rządu RP i do posłów w sprawie poprawek wniesionych przez posłów PO do obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Działkowcy po to wybrali swoich przedstawicieli do poszczególnych organów swojej własnej organizacji, aby ci przedstawiciele reprezentowali ich interesy i my te obowiązki realizujemy w ramach społecznej pracy dla wszystkich działkowców bez podziałów na działaczy i członków zwyczajnych, co niniejszym czynimy.

Ostatnie posiedzenia podkomisji sejmowej z dnia 24 i 25 września br. po raz kolejny potwierdziły wszystkim działkowcom, że posłowie PO nie zrezygnowali w przeforsowaniu zamiarów tej partii do przyszłej ustawy. Podobnie jak na poprzednich posiedzeniach, tak i tym razem przewodnicząca podkomisji nie dopuściła do dyskusji nad poprawkami strony społecznej i zarządziła głosowanie. Mając większość w podkomisji i przy wsparciu posła z SP, posłowie PO odrzucili ponad 40 poprawek strony społecznej i przegłosowali co chcieli, nie bacząc na uwagi wynikające z opinii rządowych a także wcześniej zgłaszanych przez eksperta – konstytucjonalistę. Skutkiem takiego sposobu procedowania projekt obywatelski zawiera wiele wadliwych zapisów, w tym wzajemnie wykluczających się i nie gwarantujących utrzymania i rozwoju ogrodów działkowych. Dokumentu tego nie akceptują działkowcy i słusznie domagają się usunięcia kontrowersyjnych zapisów i przywrócenia tekstu w wersji inicjatywy obywatelskiej.

Wniesione przez posłów PO poprawki i nowe propozycje prowadzą do paraliżu w zarządzaniu ogrodami i w konsekwencji do ich rozpadu i likwidacji. Sprzyjać temu będą w szczególności zapisy o pseudouwłaszczeniu niektórych działkowców w postaci udziału w prawach własności lub użytkowania wieczystego gruntów ogrodów działkowych oraz o niekontrolowanym obrocie działkami. Spowodują one, że ogrody stracą charakter urządzeń użyteczności publicznej, o których mowa w art. 4 projektu. Udziały w prawach do gruntów ogrodów z uwagi na ich zbywalny charakter staną się przedmiotem spekulacji, skupowania ich przez jedną i tę samą osobę w celu wyodrębnienia terenów poprzez zniesienie współwłasności. Ten stan rzeczy spowoduje, że właściciele odrębnej własności części terenu będą wykorzystywać i przeznaczać swoją własność na dowolne cele. Jak w takich sytuacjach stowarzyszenia zarządzające ogrodami mają wyegzekwować przestrzeganie regulaminu oraz prawa powszechnie obowiązującego? Nad tym posłowie PO nie zastanawiali się.

Uwłaszczenie udziałami, które zostało wniesione do projektu jest świadomą próbą obliczoną na to, aby mocą destrukcyjnych przepisów przyszłej ustawy rodzinne ogrody działkowe sukcesywnie

rozpadały się.

Nie do przyjęcia jest również wprowadzony do projektu obywatelskiego zapis w przepisach przejściowych a dotyczący potwierdzania członkostwa w PZD pod rygorem utraty tego członkostwa. Jest to bowiem zapis, który w sposób prawem niedozwolony ingeruje w sferę konstytucyjnej wolności zrzeszania się. Jeśli obywatel nabył w przeszłości członkostwo w jakiegokolwiek organizacji, to ustawodawca nie ma prawa pozbawiać go tego członkostwa. Dlaczego i na jakiej podstawie posłowie PO wprowadzili zapis o weryfikacji członkostwa w PZD? Odpowiedź jest tylko jedna – jest to świadoma próba obliczona na „wykruszenie się” członków PZD i zmarginalizowanie pozycji i roli Związku, jako społeczeństwa obywatelskiego w demokratycznym państwie prawa.

Poprawnym rozwiązaniem jest zapis wniesiony przez inicjatywę obywatelską, który pozwala w każdym czasie wystąpić działkowcowi z każdej organizacji zarządzającej ogrodem bez żadnego uszczerbku w nabytych prawach do działki.

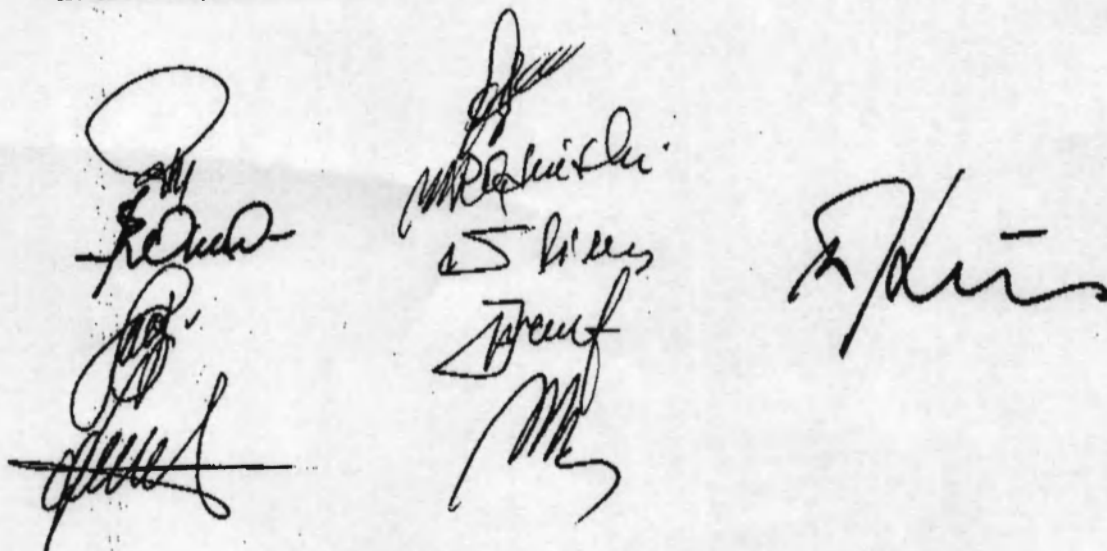
Pani Marszałek, Panie Premierze

Przedstawione wyżej problemy i realne zagrożenia dla dalszego istnienia ogrodnictwa działkowego jakie rodzą wprowadzone zapisy, zostały przez posłów PO zlekceważone na skutek odrzucenia dialogu se stroną społeczną. Ten dialog zastępuje teraz monolog niezadowolonego środowiska działkowców. Działkowcy słusznie obawiają się, że zostaną pokrzywdzeni poprzez rozpad ogrodów działkowych, który nastąpi na skutek wejścia w życie ułomnego prawa, albo nie uchwalenia dobrej ustawy w terminie nakazanym przez Trybunał Konstytucyjny. Będzie to krzywda wyrządzona działkowcom i mieszkańcom miast przez parlamentarzystów z Platformy Obywatelskiej, której nigdy już władza nie naprawi.

Apelujemy zatem aby Pani Marszałek dotrzymała swojej publicznej obietnicy, że nie pozwoli wyrządzić działkowcom krzywdy.

Apelujemy do Pana Premiera aby swoim autorytetem Przewodniczącego rządzącej partii w państwie przerwał wreszcie niedozwoloną manipulację posłów PO przy procedowaniu projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i dotrzymał również swojej obietnicy danej działkowcom.

Niech Pan Premier nie daje wiary kłamstwom niektórych swoich partyjnych kolegów, m.in. posłowi Markowi Łapińskiemu, który podsumowując pracę podkomisji i przygotowany projekt powiedział, cyt. „To projekt, który spełnia wieloletnie oczekiwania działkowców i pozwala na dalsze funkcjonowanie ogrodów działkowych”. Jeśli posłowie PO odrzucili najważniejsze propozycje inicjatywy obywatelskiej gwarantujące trwałość rodzinnych ogrodów działkowych i praw nabytych przez działkowców, to rażącym kłamstwem jest, że na taki projekt wiele lat czekaliśmy. Prawda jest jedna i oczywista - działkowcy oczekują uchwalenia obywatelskiego projektu pozbawionego kontrowersyjnych zapisów wniesionych przez posłów PO.



The image shows three distinct handwritten signatures in black ink, arranged horizontally. The leftmost signature is a cursive script, the middle one is more stylized and includes some legible words like 'Łapiński', and the rightmost one is a simple, bold cursive signature.